

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. A., R. A., A. Ł. i M. Ł.
przeciwko E. W.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2019 r.,
zażalenia powodów: R. A., A. Ł. i M. Ł. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargą kasacyjną wniesioną przez R. A., A. Ł. i M. Ł., powodów w sprawie przeciwko E. W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, od wyroku tego Sądu z 9 maja 2018 r., gdyż powodowie nie opłacili jej w terminie. Jako podstawę rozstrzygnięcia powołał art. 398² § 2 k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie z 2 października 2018 r. powodowie zarzucili, że Sąd Apelacyjny błędnie rozpoznał ich wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od skargi kasacyjnej, a swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie sformułował na tyle niejasno, że powodowie nie wiedzieli, w jakich granicach zostali zwolnieni od opłat od skargi kasacyjnej.

Powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania także ich wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych.

Pozwana wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu ich skargi kasacyjnej powodowie nie zgłosili wprawdzie wyodrębnionego i odwołującego się do art. 380 k.p.c. wniosku o przeprowadzenie kontroli postanowienia rozstrzygającego wnioski o zwolnienie od opłat od skargi kasacyjnej, ale o tym, że ich wolą było poddanie kontroli Sądu Najwyższego także tego rozstrzygnięcia świadczą zarzuty zażalenia koncentrujące się wokół przesłanek udzielenia powodom zwolnienia od opłaty oraz wnioski zażalenia, w których powodowie domagali się „nakazania Sądowi Apelacyjnemu uchylenia postanowienia z dnia 30 sierpnia 2018 r. i ponownego rozpoznania wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych”.

Postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne, a sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata sądowa (art. 126² § 1 k.p.c.). W sprawie o prawa majątkowe wysokość opłaty od środka zaskarżenia zależy co do zasady od wartości przedmiotu sporu, która w niniejszej sprawie wynosi 538.000 zł. Charakter dochodzonego roszczenia i więzi materialnoprawnej, w jakiej pozostają dochodzący go powodowie powinien zdecydować o tym, w jakich granicach ciąży na nich obowiązek uiszczania opłat sądowych od pism składanych w sprawie i jakie są skutki ich nieuregulowania.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 10 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 300, dalej jako „u.k.s.c.”), nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych strona, która została od nich zwolniona przez sąd, w zakresie przyznanego jej zwolnienia. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, stanowiąca wyjątek od zasady odpłatności postępowania sądowego, ma na celu umożliwienie osobom ubogim realizację przysługującego im prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Pomoc ta może być przyznana wyłącznie w sytuacji, gdy niemożność poniesienia kosztów postępowania w całości lub części, ma charakter obiektywny, na który strona nie

ma realnego wpływu. Zwolnienie nie powinno być przyznane osobie, która ma możliwość poczynienia oszczędności, gdy przewiduje możliwość prowadzenia postępowania sądowego i ponoszenia z tego tytułu określonych kosztów (zob. np. nieopubl. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 listopada 2016 r., II CZ 126/16, z 24 lutego 2016 r., I CZ 15/16).

Z akt niniejszej sprawy wynika, że powodowie występowali o zwolnienie ich od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym i postanowieniem z 30 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy zwolnił powoda M. Ł. od opłaty od apelacji ponad kwotę 10.000 zł, a R. A. i A. A. ponad kwoty 1.500 zł. Zażalenie powodów na to postanowienie zostało oddalone 5 stycznia 2018 r. i opłata od apelacji została uregulowana przelewami z 16 i 17 stycznia 2018 r., przy czym wpłacającą kwotę 5.000 zł była A. A., a kwotę 8.000 zł - M. Ł. Wniosek powódki A. Ł. o zwolnienie jej od opłaty od apelacji został zwrócony zarządzeniem z 30 listopada 2017 r.

Na wniosek powodów złożony w związku z wniesieniem przez nich skargi kasacyjnej od wyroku z 9 maja 2018 r., postanowieniem z 30 sierpnia 2018 r. Sąd Apelacyjny zwolnił powodów „A. A. i R. A. od opłaty od skargi kasacyjnej ponad kwotę 2.500 zł każdego z nich, a A. Ł. i M. Ł. ponad kwotę 10.000 zł każdego z nich”, zaś w pozostałym zakresie ich wnioski o zwolnienie od tej opłaty oddalił. Wbrew zarzutom żalących się, z postanowienia jasno wynika zakres obowiązku poniesienia kosztów sądowych, jaki Sąd Apelacyjny powiązał z każdym z powodów, niezależnie od tego, że w rozstrzygnięciu wymienił powodów w parach, w jakich tworzą małżeństwa. O tym, że zakres zwolnienia od kosztów sądowych został powiązany z każdym z powodów indywidualne świadczy użycie przez Sąd Apelacyjny formuły „każdego z nich”. Gdyby rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego miało być rzeczywiście niezrozumiałe dla powodów, to mogli oni wystąpić o jego wykładnię na podstawie art. 352 k.p.c. Tymczasem A. A. opłaciła skargę kasacyjną kwotą 2.500 zł, a R. A. oraz A. Ł. i M. Ł. opłat nie uregulowali, lecz wnieśli rozpoznawane zażalenie.

O sposobie rozstrzygnięcia wniosku powodów o zwolnienie ich od opłat od skargi kasacyjnej zadecydowała - jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu

Apelacyjnego - okoliczność, że łączny dochód małżonków A. A. i R. A. wynosi 5.200 zł miesięcznie, a dochód M. Ł. za sześć miesięcy 2018 r. wyniósł 140.000 zł.

Ocena wysokości dochodów osiąganych przez powodów powinna być przez Sąd Apelacyjny zestawiona z ich wydatkami na utrzymanie rodzin, w których funkcjonują. Stwierdzenie, że mogli poczynić oszczędności w toku postępowania, licząc się z ewentualnością skargi kasacyjnej jest słuszne, tyle że nie rozstrzyga o tym, na jakie kwoty oszczędności powodów stać w sytuacji, gdy niewątpliwie znaczą ich część przeznaczyli na inwestycję, której nie są w stanie realizować (tego dotyczy spór), a pewne kwoty wydatkowali już na opłaty w toku postępowania.

Za ustalone w orzecznictwie trzeba uznać stanowisko, że kolejne rozstrzygnięcie o zwolnieniu strony od kosztów sądowych sąd powinien odnieść się do okoliczności, które już wcześniej rozważał, przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie takiego zwolnienia. Odmienną niż poprzednio ocenę zdolności strony do poniesienia kosztów postępowania uzasadnia wyłącznie stwierdzenie, że sytuacja strony zmieniła się w porównaniu z ocenioną już wcześniej. Tego rodzaju analizy Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie przeprowadził.

Sąd Apelacyjny zaakcentował, że postępowanie kasacyjne nie prowadzi do rozpoznania sprawy w kolejnej instancji. Skarga kasacyjna jest przyjmowana do rozpoznania w interesie publicznym, a strona powinna liczyć się z wyższymi wymaganiami fiskalnymi dla tego środka zaskarżenia. Wobec tego poglądu Sądu Apelacyjnego trzeba poczynić tego rodzaju zastrzeżenie, że postępowanie kasacyjne uruchamiane jest wprawdzie już po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie cywilnej, a zatem w momencie, gdy prawo strony do sądu zostało zrealizowane, ale skoro jest znane systemowi prawnemu, to nadmiernie wysokie opłaty nie mogą stać się dla strony jedyną barierą dla jego uruchomienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

jw